

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520, Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 30187.



JAN MATEJKO

STUDENT POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami zmarł dn. 18. IX. r. b. o godz. 12 ej w nocy w Klinice U. S. B. na Antokolu w wieku lat 23. Msza żałobna odbędzie się w sob. tę dn. 20. IX o godz. 7 1/2 rano w Kaplicy przy Klinice. Pogrzeb zaś tegoż dnia o godzinie 5-6 z Kaplicy na cmentarz Antokolski.

O czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana Rodzina.



JAN MATEJKO

STUDENT POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Pracownik Magistratu m. Wilna zmarł dn. 18 września r. b. w wieku lat 23.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 20 września w Kaplicy Kliniki U. S. B. na Antokolu o godz. 7.30 rano. Wyniesienie zwłok z Kaplicy nastąpi tegoż dnia o godz. 5-ej po poł. na cmentarz Sw. Piotra i Pawła.

O czym zawiadamiają

Koleżdy — współpracownicy Sekcji Finansowej Magistratu m. Wilna.

Sekcja Tartaków Związku Przemysłowców Leśnych w Wilnie

niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, iż z liczby członków Sekcji wykreśleni zostali:

P. SZAPIRO, właściciel tartaku przy ul. Wysokiej Nr. 1 i br. PEREWOZSCY, właściciele tartaku przy ul. Fabrycznej Nr. 1.

PORANEK

Artystyczno-Muzyczny

odbędzie się w niedzielę 21. IX

w ogr. Bernardyńskim o g. 12.

SALA LUTNIA

W niedzielę 21-go września 1924 r. o g. 5-ej pp.

wystąpi raz jeden znakomity pianista

LEO SIROTA

W programie: Chopin, Szubert, Szuman, Strawiński, Scarlatti-Tausi.

NA SEZON JESIENNY

Magazyn O. KAUCZA WILNO, ZAMKOWA 8

świeżo zaopatrzone został w KAPELUSZE, CZAPKI

BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ, DZIECIANNĄ, SWETRY, KAFTANY,

KAMIZELKI, wyroby TRYKOTOWE, PON-

CZOSZNICZE i SKÓRZANE, oraz KALOSZE,

PALTA nieprzemakalne i PARASOLE.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Protest przeciwko komisjom niemiecko-polskim.

Dziś premerowi Grabkiemu przedstawiła się delegacja wielkopolska, składając protest przeciwko tworzeniu komisji mieszanych polsko-niemieckich przy urzędach wojewódzkich. Niefortunny pomysł rządu, który jakgdyby nie docenił tkwiącego w nim niebezpieczeństwa, wywołał żywiołowy protest społeczeństwa. Zareagowały przeciwko niemu wszystkie ugrupowania polityczne w dzielnicy zachodniej.

Testament ś. p. Nowodworskiego.

Rodzina prezesa Sądu Najwyższego ś. p. Franciszka Nowodworskiego przysłała do Sejmu i Senatu na ręce marszałków bilet wizyto-

wy, na którym na łożu śmierci konający drżącą ręką skreślił ów-kiem następujące słowa:

Proszę ochronić niezawisłość sądu. To ostoja państwowości.

Marki polskie poszły na makolaturę.

Bank Polski jako likwidator P. K. K. P. odsyła marki polskie wagonami do Włocławka, gdzie w fabryce papieru przerabia się je na zwykły papier pakunkowy. Bank wysyła tygodniowo po kilka wagonów. Fabryka płaci za tę makolaturę taką cenę, że wszystkie wydatki i koszty transportu są pokryte, pozostaje nawet pewien zysk.

Powrót uchodźców polskich z Mandżurji.

Z początkiem września wyruszył z Charbinia pociąg z repatriantami polskimi, którym rząd sowiecki pozwolił przejechać przez Rosję do Polski. W transporcie jedzie 785 osób, w tem wiele kobiet i dzieci. Pociąg sowiecki wiozący tę grupę naszych rodaków, których pogonił za chlebem i pracą lub zawierucha wojenna zagnały do dalekiej Mandżurji przybędzie niebawem do stacji Niegorełoje, gdzie nastąpi odbiór repatriantów przez władze polskie.

Stowarzyszenie urzędników państwowych.

WARSZAWA, 19. IX. (A. W.) Na odbytem w Warszawie, pod przewodnictwem p. Zenona Szezańskiego, plenarnem posiedzeniu zarządu głównego stowarzyszenia urzędników państwowych, po referacie na tle sytuacji w kraju, wygłoszonym przez p. Sasorskiego, przyjęto rezolucje następujące: 1) Zarząd główny S. U. P., uważając, że zarówno opinia publiczna, jak i naogół urządzenie niedocenia roli, jaką w państwie i społeczeństwie ma do spełnienia administracja państwowa zgodnie z nauką i praktyką europejską, a w naszych warunkach państwowych specjalnie jako ważny czynnik organizacyjny i regulator nieufirmowanych jeszcze stosunków wewnętrznych, postanawia podjąć energiczną akcję w celu wyjaśnienia roli administracji państwa polskiego i rozpatrzenia tego z punktu widzenia spraw, związanych z organizacją pracy administracyjnej, uposażeniami, dostosowaniem przygotowania administracji do wymagań życia państwowego. Zarząd wyraża przekonanie, że spotka się w tej pracy z pomocą organów rządowych szerokiej kół urzędniczych i zrozumienia ze strony szerokiej kół społeczeństwa. 2) Zarząd główny uważa, że traktowanie spraw administracyjno-urzędniczych, przedewszystkiem z punktu widzenia podatkowo-oszczędnościowego, oraz spychania i h. na dalszy plan, nawet w stosunku do uznanych za mniej palące w kwestjach społeczno-gospodarczych, powoduje osłabienie państwa, utrudnia pełnienie przez or-

gana państwowe najelementarniejszych obowiązków i w rezultacie odbija się ujemnie również na sprawach całych grup społecznych i poszczególnych obywateli. 3) Zarząd główny S. U. P. stwierdza, że stan materialny urzędników państwowych nawet najwyższych stopni w obecnych warunkach gospodarczych (podobnie jak innych cywilnych funkcjonariuszy państwowych) nie odpowiada nie tylko wymaganiom, stawianym administracji ze względu na potrzeby i zadania państwowe, ale również i zasadzie minimum egzystencji. Zarząd uważa, że stan rzeczy w możliwie najkrótszym czasie i w sposób gruntowny powinien ulec zmianie, choćby kosztem spraw mniej palących. 4) Zarząd główny S. U. P. uważając, że przyznany rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 lipca r. b., dodatek mieszkaniowy, rażąco odbiega od rzeczywistego stanu wydatków, ponoszonych na ten cel przez urzędników i — z wyjątkiem najwyższych stopni w stolicy i w województwach centralnych, wogóle nie przedstawia realnej wartości — wyraża przekonanie, że podstawy tego rozporządzenia winny ulec gruntownej zmianie. 5) Zarząd główny S. U. P. wita z zadowoleniem rozpoczęcie przez rząd budowy mieszkań dla urzędników we wschodnich województwach, widząc w tem dążenie do zorganizowania normalnych warunków bytu i pracy urzędników na terenach, gdzie administracja państwowa ma ob- rzymie zadania do spełnienia.

jest już niewielki, gdyż ilość losów zmniejszoną została. Ciągnie nie I klasy tej niezwykle korzystnej loterii odbędzie się 16 i 17 października r. b. (A. W.)

Nowe taryfy kolejowe.

Rozporządzeniem ministra kolei żelaznych z dn. 27 sierpnia został wprowadzony od dnia 1 września szereg taryf wyjątkowych, mianowicie: 1) na przewóz świeżych ziemniaków; ma ona obowiązywać do 1 listopada, 2) na przewóz węgla drzewnego, 3) na przewóz jaj, 4) na przewóz wyrobów żelaznych i maszyn, 5) na przewóz zboża w ziarnie i roślin strączkowych, i wreszcie 6) na przewóz nasion siewnych zbóż. Pierwsza taryfa na przewóz ziemniaków dotyczy obrotu wewnętrznego, druga ma ułatwić wywóz węgla drzewnego, pozostałe zaś mają na celu ułatwienie ruchu tranzytowego jak jaj z Rosji i zbóż z Rumunii.

Urodzaj okopowych.

Główny urząd statystyczny podaje do wiadomości, że na mocy sprawozdań, otrzymanych przed d. 1 b. m., przypuszczalny zbiór ziemniaków z hektara zasianej powierzchni w q. (100 kg.) wynosi dla całej Polski 114, dla buraków cukrowych 185. Obliczenia powyższe są tymczasowe i mogą ulec zmianie, rokuja jednak urodzaj, nie niższy, niż w r. ub. Przypuszczalny całkowity zbiór ziemniaków wynosi 284,8 milionów b., co stanowi prawie 100 proc. zbioru 1923 r., urodzaj buraków cukrowych, dzięki zwiększonej powierzchni zasianej, wynosi 80,5 milionów q. — czyli będzie o 18,5 proc. wyższy od zeszłorocznego.

Sytuacja na rynku wiklinowym.

(—) Eksploatacja wikliny dzięki rosnącej zajmuje znaczne tereny w b. Kongresówce, i nie nadając się na eksport, zaspakaja zapotrzebowanie krajowe. — Szlachetne gatunki, jak: riminalis, argentea, purpurea są plantowane przez Polski Przemysł Wiklinowy na terenach Małopolski, Poznańskiego i Pomorza. — Zapotrzebowanie zagranicy jest bardzo znaczne, lecz jedynie na gatunki szlachetne. Cena za 100 kg. loco st. załadow. wynosi 20 zł. Zainteresowanie naszą wikliną jest bardzo znaczne, a szczególnie ze strony Ameryki, Niemiec, Norwegji, Szwecji, Danji i Anglii. Ta ostatnia żąda wikliny bielonej. W dziele wyborów gotowych Anglja potrzebuje przeważnie koszów do bielizny, Ameryka — koszów i mebli, Norwegja — koszów do ryb, Czechosłowacja — kijów na obręcz beczkowe. Uprawa wikliny winna być stosowana przede wszystkim na nieużytkach. Ze względu na znaczną dochodowość hodowla wikliny zasługuje na większą uwagę i poparcie. Nakład roku pierwszego (obsadzenie) amortyzuje się w trzecim roku w ezwarnosób w stosunku do korzyści uprawy pszenicy lub żyta.

Ile mamy samochodów w Polsce.

Do 30 czerwca było samochodów w Warszawie 1886, w województwie śląskim 1279, w poznańskim 1179, krakowskim 605, łódzkim 567, lwowskim 528, pomorskim 425, kieleckim 382, w warszawskim 92, lubelskim 77, wileńskim 41, nowogrodzkim 21, poleskim 20 i tarnopolskim 8. Ogólna liczba samochodów cywilnych w Polsce wynosi 7501, z tego osobowych 5486, ciężarowych 1793 i sanitarnych 42. Motocykli w Polsce jest 934, a pojazdów samochodowych 46.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 19. IX. (A. W.) W warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18 1/2. Przekazy: N o w y J o r k 5,18 1/2 — 5,18 1/4, Londyn 23,25 — 23,12 1/2, Paryż 27,65 — 27,52, Wiedeń 7,32 1/2, Praga 15,55, Włochy 22,95, Belgja 25,85, Szwajcaria 98,80, milionówka 0,70 bony złote 0,88, pożyczka złota 5,70 — 5,90, pożyczka dolarowa 2,98. Tendencja słaba.

Akcje (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 7,85, Bank Kredytowy 0,80, Rudzki 1,65 — 1,60, Cukier 4,95 — 5,80. Ostrowiec 9,00 — 9,35 — 9,20, Starachowice 3,20 — 3,33. Tendencja słaba.

WILNO, 19. IX. (A. W.) Obroty pozagiełdowe (w złotych): Dolar 5,20 i 1/2. Listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego (rejestrowane) 8-a serja 19,00. Złoto 2,79 1/4.

Sumy rekwizycyjne.

WARSZAWA, 19. IX. (A. W.) Magistrat Warszawy postanowił

wystąpić przed trybunał rozjemczy polsko-niemiecki w Paryżu o zwrot należności, należnej magistratowi od władz okupacyjnych niemieckich z tytułu funduszu zabranych przedsiębiorstwu tramwajów miejskich na sumę 8.223.202,62 mar. i 854.263,65 rubli złotych, jak również wywizjonego z przedsiębiorstwa kablu.

Loteria państwowa.

Loteria państwowa została obecnie zorganizowana na podstawie znacznie wyższych wygranych, przy równoczesnej redukcji ilości losów i podwyższeniu ich ceny.

Losy obecnej 10 Loterii po 24 zł, dają możliwość wygrania przy polażeniu przemij z główną wygraną kwoty 250.000 zł. na jeden los.

Suma wszystkich wygranych tej Loterii wynosi 5.512.000 zł. i rozdziela się tylko na 50.000 wypuszczonych losów. Szanse wygrania są zatem niezwykle wielkie, gdyż jest 25.000 wygranych, a więc co drugi los wygrany.

Losy są do nabycia we wszystkich kolekturach, zapas jednak

Liga Narodów.

Nabywanie obywatelstwa.

GENEWA, 19.IX. (Pat.) Rada Ligi Narodów omawiała na dzisiejszym rannym posiedzeniu sprawę nabywania obywatelstwa polskiego przez byłych obywateli niemieckich. Sprawa ta, jak wiadomo, stanowi przedmiot konwencji zawartej ostatnio w Wiedniu. Sprawozdawca Mellofranco zaproponował rezolucję, przyjmującą do wiadomości podpisanie konwencji, oraz wyrażającą rządowi polskiemu i niemieckiemu gratulację z powodu dojścia do porozumienia. Minister Skrzyński wyraził zadowolenie z ostatecznego za-

łatwienia sprawy w drodze bezpośrednich rokowań i złożył podziękowanie Radzie, p. Kaackenbeckowi oraz innym osobom, które przyczyniły się do pomyślnego rozwiązania tej zawilej kwestji. Lord Parmoore podnosząc trudność i skomplikowany charakter omawianego zagadnienia wyraził uznanie dla rządu polskiego z powodu zajętego przez niego stanowiska. Odpowiadając Parmoorowi minister Skrzyński zaznaczył, że opinja polska oceni słowa uznania dla Polski wypowiedziane przez delegata angielskiego.

Uzgodnianie zapatrywań.

GENEWA, 19.IX. (Pat.) Wczoraj wieczorem dr. Benes oświadczył dziennikarzom, że w toku ożywionej dyskusji w komitecie 12-tu udało się zupełnie zbliżyć punkty widzenia poszczególnych mocarstw. Pozostają różnice, dotyczące sformułowania osiągniętych rezultatów, oraz terminu wprowadzenia w życie protokołu. W tej mierze istnieją w komitecie dwie opinie: pierwsza zmierza do wprowadzenia protokołu w życie z chwilą podpisania, druga, opinja żąda aby to nastąpiło dopiero po międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Sama procedura zwołania konferencji również nie została jeszcze ustalona.

GENEWA, 19.IX. (Pat.). Komitet dwunastu zajmował się wczoraj również sprawą zwołania powszechnej konferencji dla ograniczenia zbrojeń. Dzisiaj komitet 12-tu zajmie się opracowywaniem tekstu postanowienia ogólnego,

Budżet higieny.

GENEWA, 19.IX. (Pat.). Komisja budżetowa obradowała wczoraj nad budżetem organizacji higieny. Delegat angielski otworzył dyskusję, wypowiadając się za zmniejszeniem wydatków. W przeciwstawieniu do delegata angielskiego delegat polski minister Modzelewski w dłuższym przemówieniu bronił pozycji budżetu, przeznaczonej na cele higieny, przypominając przytem rolę, jaką fundusze te odegrały w Polsce podczas akcji zwalczania epidemji. Delegat polski zaproponował wreszcie powiększenie budżetu higieny. Po dyskusji propozycja delegata polskiego została przyjęta.

Zakończenie obrad.

GENEWA, 19.IX. (Pat.). Naogół przewidują tu, że prace Zgromadzenia Ligi Narodów przeciągną się prawdopodobnie do 3 X.

Stanowisko liberałów angielskich.

LONDYN, 19.IX. (Pat.) Lord Grey, który z powodu słabego zdrowia zrezygnował niedawno ze stanowiska przywódcy liberałów w Izbie Lordów, wygłosił w dniu dzisiejszym w Edynburgu dłuższe przemówienie, w ciągu którego poddał analizie obecną politykę zagraniczną Wielkiej Brytanji. Mówca oświadczył, że aprobuje w zupełności porozumienie londyńskie w sprawie odszkodowań i uważa, że pomogło ono znakomicie do przygotowania gruntu dla trwałego pokoju i uocowania stosunków w Europie. Lord Grey wyraził się dodatnio o udziale premiera Mac Donalda w załatwieniu powyższych kwestji oraz podkreślił dobrą wolę Francji i zdrowy rozsądek, okazany przez Niemcy. W dalszym ciągu swego przem. lord Grey stwierdził, że gabinet Labour Party prowadzi politykę popierania Ligi Narodów w celu umożliwienia systemu arbitrażu. Zauważył on jednak, że pozostało

Warunki niemieckie.

BERLIN, 19.IX. W przyszły wtorek odbędzie się Rada Gabinetowa. Na porządku dziennym obrad znajduje się sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Już we wtorek zredagowana ma być prośba Niemiec o przyjęcie

kórego treść będzie polegała na tem, że protokół w sprawie arbitrażu, mający być podpisany obecnie w Genewie, albo zostanie unieważniony w wypadku niedojścia do skutku konferencji rozbrojeniowej, lub jej rozbitcia, albo też postanowienia tego protokołu będą zawieszane aż do chwili wprowadzenia w życie uchwał przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA, 19.IX. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi postanowiono przeprowadzić zwiększenie sił policyjnych w w okręgu Saary. W związku z powyższym Briand oświadczył, iż rząd francuski będzie popierał to usiłowanie. W dalszym ciągu Briand podkreślał, że w zamiarach rządu francuskiego leżało zawsze stopniowe wycofywanie francuskich wojsk z garnizonów aż do tej granicy, na jaką pozwalają względy publicznego bezpieczeństwa.

wieniu bronił pozycji budżetu, przeznaczonej na cele higieny, przypominając przytem rolę, jaką fundusze te odegrały w Polsce podczas akcji zwalczania epidemji. Delegat polski zaproponował wreszcie powiększenie budżetu higieny. Po dyskusji propozycja delegata polskiego została przyjęta.

dzienia Ligi Narodów przeciągną się prawdopodobnie do 3 X.

jeszcze do zrobienia bardzo wiele. Następnie lord Grey poddał silnej krytyce angielsko-rosyjskie trakty, w szczególności zaś projekt pożyczki, zaznaczając, że Izba Gmin nie powinna przyjmować na siebie odpowiedzialności za traktat i winna odmówić udzieleniu pożyczki aż do otrzymania bezwzględnie pewnych gwarancji co do jej zwrotu. Przechodząc do kwestji odpowiedzialności za wywołanie wojny, lord Grey, który w czasie wybuchu wojny był ministrem spraw zagranicznych oświadczył, że gruntowne i bezstronne rozpatrzenie sprawy wykazało, iż o ileby w roku 1914 Niemcy okazały taką dobrą wolę dla utrzymania pokoju, jaką okazała Anglja, to do wojny by nie doszło. W zakończeniu lord Grey oświadczył, że najbardziej pożądanym sposobem załatwienia sporu granicznego między Ulsterem a Irlandją byłoby przystąpienie obu stron do bezpośrednich rokowań.

ich do Ligi Narodów. Rząd niemiecki zgłosi jednak dwa zasadnicze warunki. Najsamprzód domagać się będzie politycznego równouprawnienia Niemiec, powtórnie zaś stałego miejsca w Radzie Ligi.

Przesuwanie konnicy bolszewickiej z granicy polskiej.

RYGA. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że Budiennyj zawieszony został do stłumienia powstania w

Walka z komunistami w Litwie.

KOWNO. (Tel. wł.). W Litwie dokonano masowych aresztowań komunistów. W Kownie aresztowani zostali wszyscy kandydaci komunistyczni do Rady miejskiej, wyszczególnieni na liście komuni-

Gruzji. Korpus Gajchana z Mińska przetrzycony został ku granicom Gruzji.

stycznej. Równocześnie w Szawlach przeprowadzono liczne rewizje u osób podejrzanych o agitację komunistyczną i aresztowano 12 komunistów. W Możejkach aresztowano 7 komunistów.

STRZEŻCIE SIĘ!

Polska Partja Socjalistyczna organizuje w niedzielę 21 września demonstracje w całym kraju na rzecz międzynarodówki socjalistycznej. Rozlepiono afisze, pozwolowano zebrania i wiece, przygotowano zgóry rezolucje, za którymi przewodzący socjalistyczni każą podnieść ręce tysiacy robotników polskich.

Organizowanie tych demonstracji w chwili ogólnego ataku międzynarodówki czerwonej pod wodzą Mac Donalda na Polskę jest prowokacją naszych uczuć narodowych.

Przeciwko przewrotnej robocie socjalistów polskich wystąpić należy z całą bezwzględnością.

Socjalizm zbankrutował.

Trzyma się jeszcze siłą karność organizacyjnej i pomocy pieniężnej żydostwa, lecz życie dawno już zdruzgotało jego nauki.

Partje socjalistyczne całego świata usypiały ludzką śpienką o międzynarodowej solidarności proletariatu, która nie dopuści do wybuchu wojny światowej. Twierdzenie to przysło, jak bańka mydlana. Właśnie Niemcy, główna forteca socjal-demokracji, rozpalili pożar wojny europejskiej. Socjaliści niemieccy nie tylko nie przeciwstawili się wojennym planom swego kajera, lecz, spalivszy swoje czerwone sztandary, z taką samą wściekłością, jak reszta narodu niemieckiego, runęli na Francję, Belgję i Polskę, mordowali lub wywozili w głąb Niemiec robotników francuskich, belgijskich i polskich.

Program urzędzenia życia naródów na sposób socjalistyczny wykazał całą swą okropność tam, gdzie został zastosowany w pełni, to jest w Rosji bolszewickiej. Sprowadził tam ruinę, nędzę i głód robotnika, rozstrzelanego z lada powodu przez katów sowieckich, również i za strajki, do których socjaliści tak chętnie nawołują w państwach „burżuazyjnych“.

Dojście w Anglii do władzy socjalisty Mac Donalda ujawniło i tutaj obłudę socjalizmu. Rząd Mac Donalda wielkim kosztem powiększa flotę morską i buduje statki napowietrzne, mając na ustach słówka o rozbrojeniu dla innych.

A socjalista niemiecki Hoersing, wzorem swych towarzyszy z czasów wielkiej wojny, mordował na Górnym Śląsku robotników, gdy walczyli o jednoczenie tej ziemi państwowej z Polską.

Są to niezbitne dowody fałszu, tkwiącego w hasłach i nauce socjalizmu. Obłuda socjalizmu uwidacznia się jednak przede wszystkim w stosunku do międzynarodówki czerwonej do Polski.

Stosunek ten jest stale, powszechnie i zaciekłe wrogi; socjalizm międzynarodowy uderza nieustannie w podstawy bytu wyzwolonej Polski.

Gdy w 1920 r. Polska i w niej robotnik polski odparł krwawo atak marksistów moskiewskich, kto usiłował zadać nam cios w plecy, jak nie socjaliści zagraniczn: angielscy, włoscy, gdańscy, belgijscy, holenderscy, uniemożliwiając wtedy dostawę broni i amunicji do Polski?

Dzisiaj też czerwona międzynarodówka szykuje się do zadania nam ciosu w serce. Oto socjaliści niemieccy, wypełniając plany całych Niemiec, ujawniają zamiar odebrania Polsce Górnego Śląska i Pomorza, a socjalistyczny rząd angielski Mac Donalda popiera te plany.

Cóż czyni wobec tego polski socjalizm?

Oto Polska Partja Socjalistyczna urzędza w tej chwili obchody po całym kraju na cześć czerwonej międzynarodówki! Wbrew oczywistym interesom Polski, ale za to na użytek i na komendę kierującego socjalizmem żydostwa.

Dość tych fałszerstw! W chwili, kiedy całości Polski grozi jawne niebezpieczeństwo ze strony żydowsko-niemiecko-socjalistycznej międzynarodówki, nie rzeczą Polaków iść pod ich sztandarami.

Precz z oszukańcami obchodami!

Precz z komendą żydostwa!

Precz z socjalizmem i czerwoną międzynarodówką!

Niech żyje naród zjednoczony w obronie czystości wiary swej i całości Rzeczypospolitej.

Związek Ludowo-Narodowy.

Warszawa, 18 września 1924 r.

Rokowania niemiecko-angielskie.

LONDYN, 19.IX. (Pat.) W chwili obecnej toczą się pertraktacje między rządem angielskim a rządem niemieckim, mające na celu zawarcie traktatu handlowego. Przedwstępne pertraktacje były prowadzone pomiędzy posel-

stwem angielskim w Berlinie a rządem niemieckim, obecnie zaś dwóch ekspertów niemieckich, oraz dwóch ekspertów angielskich będą prowadzili dalsze pertraktacje w Berlinie.

Walki w Gruzji.

WARSZAWA, 19.IX. (A. W.). Delegat rządu gruzińskiego, przebywający na emigracji w Paryżu, Paweł Jordania, wystąpił do prezesów Sownarkomu w Moskwie depeszą tej treści: „W r. 1921 wojska wasze złamały traktat, zawarty z nami, okupując po 5 tygodniowej wale Gruzję, już przez was samych uznana za niezależną. Od tego czasu naród gruziński znosi niesłychane prześladowania, jakich nie znał w swej historii. Doprowadzony do rozpaczycy naród gruziński walczy przeciw waszej władzy. Gruzja walczy nie dla ustanowienia tego lub innego wewnętrznego ustroju, lecz o swe prawo do samookreślenia narodowego

i o wskrzeszenie swej niezależności. Gruzja nie podda się nigdy obcej przemocy. W imieniu narodu gruzińskiego proponuję wam wstrzymanie akcji wojennej i załatwienie zatargu sowiecko-gruzińskiego pokojowo, opierając się na traktat zawarty 7 maja 1920 r. Oświadczam jednocześnie gotowość nasza do zawarcia dopełniającego układu, któryby zapewnił wasze interesy ekonomiczne i handlowe w Gruzji“.

PARYŻ, 19.IX. (Pat.) Komitet gruziński donosi, że 76 letni m. t. Nazary, którego siedziba było miasto Kutais, został zamordowany przez wojska sowieckie.

Zamieszki chińskie.

SZANGHAJ, 19.IX. (Pat.) „United Press“ donosi, że upadek Szanghaju nastąpił lada chwila. Będzie to następstwem złożenia broni przez generała Pej Ko Hana. Z tego powodu na froncie południowym może nastąpić obrót rzeczy, którego rozwój trudno jeszcze ocenić. Pej Ko-Han poddał się wraz z całym wojskiem generałowi Fu Kowowi, który jest podko-

mendnym gubernatora Szt-Janga. Oczekują, że przełamanie tej pozycji nastąpi w noc i w ten sposób Szanghaj będzie całkowicie wydany na łaskę atakujących. Obec wojska w Szanghaju znajdują się w ostrem pogotowiu. Ze względu na wszelkie możliwości, 8 torpedowce amerykańskie stoją gotowe na rajdzie. Żołnierze ma rynarki bronią dostępu do dziel-

nic europejskich, aby nie dopuścić wtargnięcia masy miejscowych uchodźców.

LONDYN, 19.IX. (Pat.) Reuter donosi z Szanghaju: Pierwsza i druga armje gubernatora Szt Janga zbuntowały się. Nastąpił nowy atak na Lin Ho. Słychać, że armja gubernatora Tjang-Su przerwała front pod miejscowością Ishig i Kang-Czanu. Wiadomość ta wywołała w Szanghaju wielki popłoch. Uchodźcy i cudzoziemcy zostali zmobilizowani.

Sejm i Rząd.

Z Rady Ministrów.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 17 września powzięła następujące uchwały: 1) zatwierdzenie projektu dotyczącego tymczasowego uregulowania żeglugi powietrznej między Polską a Wielką Brytanią; 2) projekt ustawy o ratyfikacji umowy między Rzplita Polską a republiką austriacką o wzajemnym obrocie prawnym; 3) projekt ustawy o zwolnieniu od podatków, opłat publicznych, państwowych i samorządowych osób korzystających z prawa eksteritorialności i oraz szefów zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych w Polsce; 4) projekt ustawy o pozbywaniu nieruchomości majątków przejętych na własność państwa jako dobro bezdziedziczne; 5) zatwierdzenie umowy z dn. 17 marca 1924 r., z w w. m. Gdańskiem w sprawach podatkowych; 6) projekt ustawy wprowadzającej zmiany w przepisach o ustroju sądownictwa i w przepisach o postępowaniu karnym, obowiązujących w województwie poznańskim, pomorskim i w górnośląskiej części województwa śląskiego; 7) projekt uzupełnienia projektu ustawy o sędziach i prokuratorach sądów ogólnych, 8) projekt ustawy o zmianie przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa w b. Królestwie Polskim oraz w przepisach ustawy postępowania karnego; 9) projekt ustawy o zmianach w urządzeniu sądownictwa w ustawie postępowania eywilnego, obowiązujących w b. zaborsze rosyjskim; 10) ustalenie siedziby poleskiego Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Brześciu nad Bugiem.

O konkordat z Watykanem.

Przybył z do Warszawy poseł polski przy Watykanie, p. Władysław Skrzyński, wezwany przez rząd dla porozumienia się w sprawie konkordatu.

Projekt konkordatu jest już opracowany na podstawie dwóch dawniej przygotowanych projektów: jednego przez rząd p. Ponikowskiego, drugiego przez rząd p. Witosa. Obecnie odbywają się narady końcowe między pp. Wład. Skrzyńskim, min. wyznań religijnym Miklaszewskim, przedstawicielem min. spraw zagranicznych, p. Łosiem i posłem Stanisławem Grabskim, który, jako specjalny wysłannik rządu, w najbliższych dniach wyjeżdża do Rzymu.

Polityczny proces.

Przed sądem przysięgłych stanął w tych dniach 37 letni kandydat adwokacki dr. Jarosław Salezinka, oskarżony o to, że jako członek rady narodowej organizowanej przez Petruszewicza, wzywał ludność ukraińską do wytrwania we wrogiem usposobieniu wobec Polski nawet po zupełnym wcieleniu Malopolski wchodzącej do Polski. Oskarżony wzywał ludność do protestowania przeciwko panowaniu Polski i przeciwko udziałowi w wyborach sejmowych, doradzając jednocześnie wykonywanie sabotażu i morderstw politycznych. Salezinka wzywał do owych czynów nie tylko ludność ruską, ale też żydowską. Tych, którzy stali na gruncie ugodowym, nazywano w jego odezwach, zdradcami judaszami, którzy nie śmia oglądać słońca bożego. Wśród wymienionych „zdradców“ znajdowało się również nazwisko profesora Twerdochliba, byłego kandydata na posła sejmowego, którego bojownicy ukraińscy zamordowali. Akt oskarżenia wykazuje, że morderstwo dokonane na Twerdochlibie było skutkiem odezwy Salezinki.

Przegląd prasy.

W żywotnej dla całego państwa sprawie bezpieczeństwa kresów wschodnich Łódzki „Rozwój” pisze:

„W związku z wzmiankami, jakie ukazywały się w ostatnich czasach w prasie, dowiadujemy się, iż zorganizowanie korpusu granicznego pójdzie bardzo powoli, gdyż organizatorem chodzi o doborowy personel oficerski i żołnierski.

Materiał takiemu narazie niema, gdyż obecnie pozostający pod bronią rocznik jest zbyt szczupły, by można było z niego korzystać. Wobec powyższego należałoby przeprowadzić zaciąg ochotniczy, ale tutaj nasuwa się bardzo poważna kwestja, czy obecne niskie uposażenie zachęci ludzi tak dalece, by poszli oni na niewygodny, trudy, ciężką i odpowiedzialną służbę, a może nawet i na śmierć. W warunkach takich pójdzie tylko ten, kto niema absolutnie nic do stracenia, a elementy takie tam, gdzie trzeba sił wyborowych i wykwalifikowanych, tam gdzie trzeba pełnić służbę z poświęceniem i narażeniem życia, tam gdzie trzeba podnieść w służbie i poza służbą prestige Państwa nietylko bronią, ale i zachowaniem się, są conajmniej niepożądane.

Zabezpieczenie kresów jest sprawą nagłą, ale w tych warunkach o jakich mówiliśmy, organizacja korpusu straży Pogranicznej niema widoków powodzenia, to też naszym zdaniem należy myśleć o zabezpieczeniu, póki nie popełni się zasadniczych błędów.

Ażeby znaleźć wyjście z tej trudnej bądź co bądź sytuacji, można było skorzystać z istniejących przepisów Ustawy Wojskowej na zasadzie których Państwo ma prawo powołać rezerwistów pod broń. Mamy na myśli tych rezerwistów, którzy posiadają odpowiednie wykształcenie w służbie bezpieczeństwa, t. zn. szeregowych rezerw żandarmerji.

Reasumując powyższe przychodzimy do wniosku, iż należy uzupełnić wszystkie dywizyjny żandarmerji przez wystawienie plutonów składających się z tych żołnierzy wzmiankowanej wyżej formacji, którzy zostali w tym roku zupełnie niepotrzebnie przeniesieni w stan spoczynku. Plutony te wraz z nadwyżką przekraczającą etat pokojowy, można byłoby przeznaczyć do służby na kresy, przyczem zyskałoby się w ten sposób gwarancję, iż służba ta pełniona będzie z korzyścią dla Państwa.”

A tymczasem zgłaszają się do nas ludzie wyrzuceni bez litości z kadry policji granicznej, bez żadnego odszkodowania, bez zwrotu kosztów podróży powrotnej do miejsca zamieszkania, pozbawieni odzieży, która nie była ich własnością. To też nie dziwi wcale, gdy się odzywają, że będą tworzyć bandy lub przejdą na bolszewicką stronę. — Jeśli ich umiano sprowadzić, należy ich z powrotem choć odwieźć. — To jest minimum, co się im należy od dotychczasowych zwierzchników.

Od paru tygodni obiega świat cały nazwisko zdrajcy, rosyjskiego, zdrajcy luminarza, zdrajcy, który był chlubą i dumą walczącej przeciw bolszewizmowi emigracji, Sawinkowa, człowieka który i w naszych dziejach odegrał pewną rolę. „Kur. Warsz.” definiuje go w sposób następujący.

„Sawinkow nie jest Azeffem. Zagadka jego odstępstwa jest mniej skomplikowana, choć ze względu na rolę, którą odgrywał, więcej fascynująca. Z tego, co sam podał do wiadomości publicznej w liście do Filosofova, i z tego, co ten najbliższy z jego przyjaciół odpowiedział zdrajcy, wyskakuje jak raca, epigramatyczna definicja człowieka: „Umarły lew i żywy pies”. A za nią skacze syczący komentarz: „Karjerowicz i prowincjonalny kabotyn”. I jeszcze drugi innego już pióra: „Zdolny i nieustraszony”. A dalej: „Skryty, chłodny i zły”. A na końcu rzeźmowa dewiza jego życia: „Cały świat zewnętrzny, to moja własność... Nie poczuwam się do żadnych obowiązków wobec swych bliźnich. Uważam ludzi za swoje narzędzie. Są mi potrzebni i koniec”. A zatem coś, niby werset z religijnej nadozwyczajności, z katechizmu „der blonden Bestie”, z nieszczęśliwej ewangelji o drapieńskim człowieku-mocarzu, który stoi „po tamtej stronie złego i dobrego”, ma prawo całą ludzkość uważać za trzodę i nie widzieć nic, prócz kamieni pod budowę swej woli, chwały i majestatu.”

I takich ludzi Rosja miała więcej. I dlatego może, dzisiaj panują tam sowiety i żydzi.

Ci żydzi u nas dają ciągle powod do głębszego poruszenia opinji publicznej, jak to było z procesem Steigera o zamach na Prezydenta Rzplitej. Bo to był zamach najwyraźniejszy, a nie mistyfikacja, jak się początkowo slyszalo. Sama logika to mówi, nie tylko ekspertyza biegłych. — Ale dlatego, że to żyd! Dlatego, że na placu przed gmachem sądu czekało „litwackie mrowie” współziomków sądownego. Sąd wobec braku jednomyślności, uznał się za niekompetentny i przekazał akta sprawy zwykłemu sądowi. To też nie dziwi nas oburzenie „Piasta”, który mówi:

„Cała zdrowa opinja publiczna zgodziła się na to, że Steiger powinien być ukarany tak, jak na to zasłużył! Rzucenie bomby (choćby nawet li ho wypę-

nionej) na majestat Rzeczypospolitej, uosobionej w Prezydencie, jest wielką zbrodnią — na to się każdy zgodzić powinien.

Czyż nie tak? Stało się inaczej! Cały szereg ludzi i dzienników przedstawia czyn Steigera, jako niewinnego, jako głupstwo, czy żart.

Więc żydowskiemu akademikowi, sjonisiście, wolno rzucić puszkę, napełnioną materiałem wybuchowym na osobę Prezydenta, jeżeli tylko ten materiał nie jest zbyt silny; i to... tak... dla żartu...

Po krakowskim wyroku, którym uwolniono od kary morderców i buntowników, można sobie — widać — robić i takie żarty z Prezydentem państwa. Dziś bomba ze słabą zawartością, jutro może z mocniejszą; pojutrze strzeli ktoś znowu nie z mocnego brauninga, lecz ze starej, słabej rusznicy — znowu ze żartu... I znajda się liberalni obrońcy!”

Naprawdę, z dziwnem zaślepieniem idziemy w mrok dalszych naszych dziejów. L-i.

Z Litwy.

Przemówienie przedstawiciela Litwy p. Galwanaukas.

„Lietuva” donosi: 9 IX na posiedzeniu dziennym zgromadzenia Ligi Narodów, dalej rozważano doniesienie Rady Najwyższej o pracach dokonanych w roku ubiegłym. Na tem posiedzeniu zabrał głos i przedstawiciel Litwy p. Galwanaukas. P. Galwanaukas powtórzył o zaufaniu Litwy do Ligi Narodów i podziękował Radzie za rozwiązanie sprawy Kłajpedzkiej. Zaznaczył on, że rozstrzygnięcie owe wcale nie zadowoliło wszystkich narodowych potrzeb litwskich, jednak dostarczyło Litwie nieco obszerniejszego terenu do dalszej pracy. Litwa pragnie jeszcze raz zwrócić uwagę Zgromadzenia Ligi Narodów na kwestję Wilna.

Wierzy ona, iż Liga Narodów znów będzie rozważała ową kwestję i znajdzie sposób usunięcia wszystkich przyczyn konfliktu, które mogły jeszcze dotychczas przetrwać w basenie Niemna.

Przyjazd angielskich parlamentarzystów do Kowna.

Posłowie do parlamentu angielskiego p. Hannon i sir Philip Dawson d. 18 go września przyjeżdżają z Rygi do Kowna w celu zapoznania się z ekonomicznym położeniem Litwy.

Wiadomości telegraficzne.

Malwersacje poborowe.

WARSZAWA, 19 IX. (A. W.) Władze policji śledczej wpadły na trop szeroko rozgałęzionej organizacji, zajmującej się zwalnianiem poborowych od wojska.

Nowa sekta.

KATOWICE, 19 IX. (A. W.) Administrator Apostolski ks. dr. Hlond ogłosił pismo przeciwko akcji niejakiego Pawlikowskiego, który przybywszy z Ameryki, rozpoczął organizowanie sekty religijnej.

Dziennik Korfantego.

WARSZAWA, 19 IX. (A. W.) W przyszłą niedzielę w Katowicach ukazać się ma pierwszy numer dzieła „Polonia”, wydawanego przy poparciu Korfantego.

Werbowanie policjantów.

KATOWICE, 19 IX. (A. W.) Policja wojewódzka w związku z projektowaniem wzmocnieniem liczebności funkcjonariuszy policji na terenie województwa śląskiego, ogłasza konkurs celem przyjęcia na służbę 100 osób posterunkowych.

Próby samolotów.

PARYŻ, 19 IX. (Pat.) Oficerowie floty polskiej z pułkownikiem Srednickim na czele dokonali dziś próbnych lotów na zamówionych we Francji samolotach, przyczem stwierdzili dobry stan aparatów. Po przeprowadzeniu jeszcze pewnych drobnych zadań, piloci polscy prawdopodobnie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia odlecają do Polski.

Uchwały kongresu.

WIEDEN, 19 IX. (Pat.) — Po 4-rodniowych obradach zakończył się w Wiedniu kongres pocztowo-telegraficzno-telefoniczny. Przyjęte przez kongres rezolucje zalecają zmonopolizowanie przez państwo przedsiębiorstw pocztowych, telefonicznych i telegraficznych, oraz włączenie radiotelegrafu do tegoż monopolu państwowego.

Aresztowania komunistów.

Według informacji, otrzymanych z Nowogródka, władze bezpieczeństwa wpadły na trop organizacji komunistycznej w Koszowie. W związku z tem aresztowano 9 osób w Koszowie, a 1 osobę w Brześciu.

Likwidacja na Polesiu organizacji komunistycznej.

Komunikują nam: W Pińsku zlikwidowana została w tych dniach organizacja młodzieży komunistycznej (komsomołców) i miejscowy komitet komunistyczny. Ogółem aresztowano 33 osoby. Przy rewizji znaleziono obfity materiał dowodowy i znaczną ilość biblij komunistycznej. Władze policyjne po zakończeniu pierwotnego dochodzenia przekazały aresztowanych i akta władzom sądowym.

Ujęcie rezydenta mińskiej organizacji dywersyjnej.

Jak dowiadujemy się, poszukiwany przez władze rezydent mińskiej organizacji dywersyjnej, Józef Marczak, został ujęty przez władze nasze w Brześciu. Marczak był organizatorem akcji pomocniczej na pograniczu Wileńszczyzny i Nowogródzkiego bandom dywersyjnym. Ujęcie wysłannika sowietów daje w ręce rządu polskiego nowy dowód przeciwko Moskwie.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Przebieg czwartkowego posiedzenia Rady miejskiej, o którym wczoraj daliśmy krótką wzmiankę obfitemi w szereg charakterystycznych szczegółów. Wykazał on przedewszystkiem znaczną ruchliwość radnych żydowskich wobec senności i bierności radnych polskich i kierunku dyskusji był w rękę żydów. Przy pierwszym z raz punkcie porządku dziennego projektu umowy w Uniw. S. B. na wydzierżawienie majątku Kuprjaniszki radny Rudnicki (żyd) starał się zakwestjonować niektóre punkty umowy. Ostatecznie projekt umowy, przyjęto z pewnymi poprawkami.

Następnie bez większej dyskusji (prócz zwykłej wycieczki pod adresem magistratu p. Studnickiego) zaakceptowała Rada Miejska polubowny sposób rozwiązania umowy z Tow. „Ogrod” nie chcąc wdawać się w kilkoletni, a normalny w naszych sądach, proces.

Przy dalszym porządku dziennym dotyczącym przepisów obowiązujących na rzeźni miejskiej, które właściwie są uzgodnieniem z przepisami nadesłanymi przez władze nadzorcze, wywiązała się ciekawa dyskusja nad wnioskiem radnego Zasztowta, aby sam sposób uboju na rzeźni uczynić niej dla zwierząt cierpiącym.

Okazało się, że mięso wołowe, które jemy, bite jest przez żydów w sposób koszerne. Radny Zasztowt dowodził, że właściwy sposób koszerne jest barbarzyński, żydzi oponowali, zaprzeczali, aż wreszcie znaleźli poparcie w oświadczeniu prezydenta p. Bańkowskiego, że obecny sposób uboju przysparza najmniej męczarni zwierzęciu.

Przy następnym wniosku przeniesienia targowiska końskiego i

bydłęcego z placu Stefańskiego na targowisko Ponarskie i otwarcia na placu Stefańskim rynku ogólnego radni żydzi uskarżali się na przeniesienie postoju wozów ciężarowych z ul. Zawalnej, które niemal wyłącznie są żydowskie. Przewodniczący wyjaśnił, iż sprawa ta nie należy do magistratu, a leży w kompetencji komisarsza rządu. Najwyższą dyskusję wywołał wniosek uporządkowania sposobu świadczeń miasta na rzecz leczenia dzieci i starców w szpitalach miejskich i prywatnych. Żydzi podnieśli kwestję, kogo uważać za przynależnego do miasta Wilna i żądali, aby za mieszkańca stałoby Wilna uznany został każdy, kto w ciągu wojny mieszkał w Wilnie. Dobrze że kwestję tę reguluje specjalna ustawa, gdyż przy potulności radnych polskich żydzi mogliby wszystkich żydów z całego świata przemieścić jako stałych mieszkańców Wilna. Przy okazji tej zdołali jednak wymusić na Radzie 1000 złotych dla bogatego szpitala żydowskiego na Zwierzynie i zapowiedzieli, że częściej się będą o to upominać. I powiedzmy odrazu; z dobrym skutkiem. Jeden jedyny referent p. wiceprezydent Łokuciewski bronił kasy miejskiej, wszyscy hojnie milczeli.

Sprawa teatralna spadła z porządku dziennego. I przy niej znowu wyłaża żydzi. Już po zamknięciu posiedzenia mówiono sobie, że za ustępstwo w tej kwestji żydzi żądają rekompensat. Po prostu traktują oni siebie i magistrat jako stronę walczącą. Za każdy głos za projektem polskim, niech Polacy placą. Nie darmo, nie dla miasta jako całości, a wszystko dla siebie.

Cztery punkty porządku dziennego odłożono do następnego posiedzenia. (—)

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— Wyjazd p. Romana. Wczoraj wieczorem, o godzinie 9 min 42, odjechał z Wilna pociągiem pociętnym do Warszawy b. Delegat Rządu p. Walery Roman. Na dworcze zabrał się licznie urzędnicy Delegatury Rządu z p. Delegatem Władysławem Raczkiewiczem na czele, oraz przedstawiciele miejscowych urzędów, miasta, uniwersytetu, prasy i społeczeństwa. Odjeżdżającego p. Romana żegnano niezwykłe serdecznie.

— Powrót p. Delegata Prokuratorji Generalnej Z wyczasów letnich powrócił do Wilna p. delegat prokuratorji generalnej mec. Kopeć i z dniem wczorajszym objął urządowanie.

Z miasta.

— Wyjazd komisji sejmowej. Onegdaj powrócił do Wilna i po krótkim pobycie udała się w Nowogródzkie specjalna komisja sejmowa, badająca, w jakich warunkach budowane były strażnice policyjne.

— Konflikt „Syna Białorusa”. Ostatni numer pisma białoruskiego „Syn Białorusa” został skonfiskowany za treść antypaństwową. Redaktor odpowiedzialny tego pisma uciekł i jest poszukiwany przez policję.

— Samowola przedstawicieli litewskiego Tow. „Rytas”. W tych dniach wpłynęło do magistratu

m. Wilna zażalenie inspektoratu szkolnego na przedstawicielkę towarzystwa „Rytas” pannę Wilejszysową, treści następującej: Lokal państwowej szkoły powszechnej № 40 przy ul. Franciszkańskiej № 7 (gdzie nauka szkolna odbywała się w języku litewskim) został przeznaczony na oddział dla dzieci moralnie zaniedbanych. Wobec powyższego inspektorat szkolny wydał polecenie kierowniczce szkoły powszechnej № 40 p. Szepetisównie przeniesienia swoich oddziałów do lokalu szkoły № 14 przy ul. Trockiej, lokal zaś przy ul. Franciszkańskiej № 7 winien być zamknięty i klucze złożone w inspektoracie. W dniu 12 b. m. zgłosiła się do inspektoratu wspomniana kierowniczka i zakomunikowała, że po wykonaniu powyższego polecenia w dniu 11 b. m. podczas jej nieobecności zjawiała się do lokalu szkoły № 40 Wilejszysowa przedstawicielka Tow. „Rytas” zabrała samowolnie niektóre przedmioty szkolne, zamknęła przytem lokal i zabrała jednocześnie klucze ze sobą. Wobec tej samowoli inspektorat szkolny prosi magistrat o przeprowadzenie w powyższej sprawie dochodzenia i pociągnięcia Wilejszysowej do odpowiedzialności.

Powyższe zażalenie magistrat przesłał do p. Komisarsza Rządu na m. Wilno z prośbą o wydanie

policji zarządzenia natychmiastowego otwarcia lokalu szkoły powszechnej № 40 i przeprowadzenie dochodzenia celem odebrania rzeczy od p. Wilejszysowej, oraz pociągnięcie ją do surowej odpowiedzialności.

Do powyższej wiadomości dodać jeszcze wypadka, że przy oględzinach tej „litewskiej” szkoły znaleziono mapy ścienna w języku białoruskim. Na mapach tych Litwa obejmuje Wileńszczyznę i Grodno.

Czas najwyższy roztoczyć baer-niejszy nadzór nad szkolnictwem litewsko-białoruskiem. (m)

Z życia stowarzyszeń.

— Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych. W niedzielę dnia 21 września 1924 r. o godzinie 12 w połudn. w sali gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej odbędzie się walne zebranie koła T. N. S. W. Na porządku dziennym: drożyzna i dodatek ekonomiczny w Wilnie dla urzędników. Obecność wszystkich członków wymagana. Goście mile widziani.

— W oczekiwaniu przyjazdu Ministra Przemysłu i Handlu. Stowarzyszenie Techników w Wilnie czyni przygotowania do przyjęcia Ministra Przemysłu i Handlu. Stowarzyszenie witać będzie p. Ministra dnia 22 b. m. o godzinie 8 minut 30 z rana w salach gmachu Stowarzyszenia Techników przy ul. Wileńskiej 83. (m)

— Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich podaje do wiadomości swych członków i ogółu kupiectwa, iż wobec przyjazdu do Wilna Ministra Handlu i Przemysłu p. Kiedronia w celu zaznajomienia się ze stanem handlu i przemysłu — urzędują łącznie z cechami w dniu 23 r. b. o g. 2 w górnej sali hotelu Georges'a śniadanie dla przywitania p. Ministra i towarzyskiego z nim zaznajomienia się.

Kupey, przemysłowcy i rzemieślnicy, którzy ze względu na technicznych mogą zostać pominięci i nie otrzymać zaproszeń na powyższe śniadanie mogą zgłosić swój udział bezpośrednio w administracji restauracji Georges'a.

Odczyty.

— Odczyt na Antokolu. W niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 1 po południu w Domu Ludowym Polskiej Macierzy Szkolnej imienia Piotra Skargi na Antokolu p. Stanisław Kolator wygłosi odczyt pod tytułem: „O państwie i Obywatelach”. Wstęp dla wszystkich wolny.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). „To, co najważniejsze”.

— Przedstawienia szkolne. W sobotę o godz. 4-ej i w niedzielę o godz. 12-ej w południe — dwa ostatnie przedstawienia „Słubów panińskich”.

— W przyszłą sobotę premiera „Dozwolonia” — Fredry.

— Z opery. Zespół solistów opery warszawskiej, pertraktuje z dyrekcją teatrów o występy w Wilnie. Jeżeli nie zajdą żadne komplikacje, w początku października zjedzie do nas cały zespół opery warszawskiej z Gruszczyńskim i Dygasem na czele, na dziedziści przedstawień. Przyjazd ten jest w związku z konfliktem jaki wynikł obecnie między artystami i dyrekcją opery warszawskiej.

— Recital fortepianowy L. Sirotki w sali „Lutnia” jutro w niedzielę 21-go b. m. o godz. 5-ej po poł.

Osobiste.

— Z Izby Skarbowej. Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej pan Jan Malecki, powrócił z Warszawy i przyjmuje interesantów jak zwykle od godz. 12 1/2 do 2.

Ruch wydawniczy.

— „Wileński Przegląd Artystyczny” Nr. 4, który ukazał się w sobotę, będzie poświęcony zilustrowaniu otwartej w tych dniach Wystawy Sztuki i Rzemiosł w Wilnie. Już szata zewnętrzna tego, jedynego zresztą w Wilnie tygodnika ilustrowanego, mieć będzie charakter wystawowy, gdyż na pierwszej stronie okładki zobaczymy zmniejszony plakat wystawowy. Ponadto wiele zajmujących ilustracji z wystawy znajdziemy w tekście. W ten sposób „Wileński Przegląd Artystyczny” chce godnie spełnić swoje zadanie, jako pismo artystyczne, dające możliwie najpełniejszy wyraz ruchowi kulturalnego naszej dzielnicy.

KOLDRY

najrozsm. gatunków po niskich cenach poleca:

Pracownia kolder CHANUTIN Niemleoka 23, m. 30.

Zamówienia wykonywane są w ciągu 24 godzin.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Wileńskim“

Kino-Teatr „HELIOS“
ul. Wileńska 38.

Dziś otwarcie Sezonu Największy film Świata „BITWA pod CZUSZIMĄ“ Wielki Salonowy dramat w 10 akt. Film, o którym prasa całego świata mówi, jako o niebywałej atrakcji. Bój Drednautów. Orkiestra wojskowa. Początek o godzinie 5½, ostatni seans o godzinie 10 w.

KINO-TEATR „POLONJA“
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś otwarcie sezonu jesiennego **Dziś Największe i najgenialniejsze arcydzieło filmowe świata** podług powieści BLASCO IBAÑEZ **„Czterech Jeźdźców Apokalipsy“** Najpiękniejsza artystka **SMIERĆ DLA CAŁOŚCI** WRAŻENIA 2 SERJE, 12 AKTÓW RAZEM W JEDNYM SEANSIE Najpiękniejsza artystka **Alice Terry** i ulubieniec **Rudolf Valentino** w rolach głównych. Obraz ten przedstawia dla nas WILNIAN przejmujące zgrozą wspomnienia z czasów inwazji niemieckiej. Początek o godz. 5, 7 m. 30 i 10 wieczór. Wobec wielkiego zainteresowania się publicznością tem arcydziełem dyrekcja prosi o przybywanie na wcześniejsze seanse.

KINO-TEATR „Piccadilly“
ul. Wielka 72.

DZIŚ 2 serje — 16 akt. razem. Aby umożliwić szerokiej publiczności zobaczenie polskiego arcydzieła kinem. Dyrekcja wyświetla **obie serje — 16 aktów razem w jednym seansie 1) SKRZYDLATY ZWYCIĘZCA, 2) ZWYCIĘSTWO.** W rolach głównych słynny **JOZEF WĘGRZYN** i **HALINA KARPINSKA.**

DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI
Sp. z ogr. odp. w Warszawie
ODDZIAŁ w WILNIE,
ul. Mickiewicza 23, tel. 2-99.

MEBLE w wielkim wyborze:

Lóżka angielskie	od zł. 49.—
Szafy dębowe fornierowane	90.—
Kredensy dębowe fornierowane oszklone z just-rami	245.—
Burka pięcioszkladowe	64 50
Materace miękkie z trawy morskiej	26.—
Stoły dębowe fornierowane rozsuwane	110.—
Krzeseła wiedeńskie	6.50
Tualetki damskie, półkredensy, stoliki do samowarów, fotele, otomany, kozetki, szafki nocne i t. p.	

KOMPLETY: jadalnie, gabinety, saloniki. Wielki wybór kompletnych sypialni do najwykwintniejszych 650 —

Wszystko niezbędne na sezon bieżący z materiałów na ubrania, na palta, na bieliznę, na obicie mebli można kupić tanio w firmie

DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI
Sp. z ogr. odp. w Warszawie.
Oddział w WILNIE,
ul. Mickiewicza 23, tel. 299.

KONKURS

na sprzedaż około 20.000 kgr. szmat kocowo-sukiennych, oraz 80.000 kgr. szrenu.

Oferty w opieczętowanych kopertach z napisem „Na przetarg szmat, lub szrenu“ należy kierować do Dyrekcji P. Z. Gr. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 91, oraz złożyć w kasie P. Z. Gr. wadium w wysokości zł. 800 na każdy obiekt do dnia 2 go października r. b. włącznie.

P. Z. Gr. zastrzegają sobie przytem prawo przeprowadzenia w razie potrzeby przetargu ustnego na wymienione przedmioty. Data przetargu ustnego ustala się na dzień 13 października o godz. 11 ej rano. Bliższych informacji udzieli Wydział Gospodarczy Polskich Zakładów Graficznych, tel. 130-26 i 146-15.

Dyrektor Państwowych Zakładów Graficznych.
Naczelnik Wydziału (—) Zieliński.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Wilnie wyznacza na dzień 30-go września 1924 r. godzina 10 rano przetarg na sprzedaż około 800 mt. 3 desek różnych wymiarów.

Ostemplowane oferty w zakrytych kopertach z podaniem reflektowanej ilości desek w całych setkach metrów z jednoczesnym włożeniem do koperty pokwitowania Kasy Dyrekcji o wpłaceniu wadium w wysokości 50 zł. od każdej reflektowanej setki metrów należy składać w lokalu Dyrekcji (Plekieńko 3) w dniu 30 września r. b. do godziny 10 tej rano. Szczegóły oraz specyfikacja desek codziennie w Dyrekcji od godz. 11-13-tej.

DYREKCJA.

STANISŁAW KRAKOWSKI
Wilno, 5-to Jańska 3.
Magazyn żelazno-galanteryjny i skład naczyń kuchennych.

Otrzymał nowy transport towarów szwedzkich: maszyny do jabłek, mięsa, migdałów, prymusy oraz inne artykuły wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. **WIELKI wybór narzędzi ogrodniczych i stolarskich. CENY ZNIŻONE. NA RATY. CENY ZNIŻONE.**

W Domu Oficera Polskiego
Ad. Mickiewicza 13
w sobotę, dnia 20 września 1924 roku o godzinie 8.30 wieczorem

ODBĘDZIE SIĘ WIELKI KONCERT

z łaskawym udziałem artystów opery, P. P. PASTOWNY WIKTORJI (mezzo sopran), ROMANOWSKIEGO STEFANA (baryton premier), ALEKSANDROWICZOWY WALENTYNY (balet), przy fortepianie p. LESZCZYŃSKIJAROSŁAW kapelmistrz opery. Program koncertu nader zajmujący. Ceny miejsc: I. miejsce 6 zł., II—5 zł., III—4 zł. IV—3 zł. Bilety wczelniej i w dniu koncertu do nabycia przy kasie w Domu Oficera Polskiego.

Dnia 24 września r. b. o godz. 12-iej w poł. w Urzędzie Gminy Rudomińskiej odbędzie się przetarg na wydzierżawienie poczty konnej (2 konie). Cena wywoławcza 2700 zł. Szczegóły na miejscu.

Urząd Gminy Rudomińskiej.

Autopół-cieżarowe „Ford“
10 osobowe do sprzedania cena umiarkowana zgłosić się: Słowiańska № 1 m. 17. 0

Akuszarka
z Warszawy udziela porad siejarsnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Biuro nauczycielskie M. Bagińskiej
Wilno, ul. Jagiellońska 7-8 poleca nauczycieli, nauczycielki, bony, wychowawczynie oraz gospodynie i ochmistrzynie. 1

Dr. Blumowicz
choroby weneryczne. ul. Wielka 21. 9-113-6.

Dr. D. KENIGSBURG
choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Mickiewicza 4. Przyjm. 9-1, 5-8.

Doktor Medycyny A. CYMBLER
Choroby weneryczne, skórne i syfilis. Elektroterapia. ul. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej. Przyjęcia od 9-215-7.

Dr. LUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9. — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 8½-1 i 4-7

Dr. W. Legiejko
Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6-7 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12½ i od 4-6½.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10-1 i 4-7.

Dr. J. Bernstejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłowe. Przyjmuje 9-1pp. 14-9w. ul. Mickiewicza 28-5.

GOTOWKĘ
w każdej ilości lokuje- my bez ryzyka z pełną gwarancją zwrotu w należnym terminie tylko solidnym odbiercom Dom H-Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 0

Zważcie różnicę
pomiędzy zelówkami skózanymi a podszwami i obcasami kauczukowymi Palma

Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość obuwia elastycznego, przyjemny chód oraz taniejsza stawa! Ich zalety wobec zelówek skórzanych! Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60.

SZAFY, STOŁY, ŁÓŻKA, BIURKA, MATERACE, KREDENSY, KRZESŁA, OTOMANY i t. p. POLECA DOM HANDLOWY WACŁAW MOŁODECKI
WILNO, Wileńska 8. 3

I-a Spółka Fryzjerska przy Hotelu Europejskim, Dominikańska 1, zawiadamia, że po pewnej przerwie znów powrócił do pracy FRYZJER DAMSKI Pan POLE.

Uczesanie, farbowanie włosów, oraz przyjmowanie obstalunków na peruki i inne roboty włosowe. Przyjmuje się również zapisy na zapotrzebowanie fryzjerów na mieszkanie.

Jeżeli chcesz kupić **gotowe ubranie lub gotowe palta**, a nie lubisz tandety wstąp przedtem do firmy:

DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI
Sp. z ogr. odp.
Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 23,
a przekonasz się że i **gotowe ubrania i palta** mogą być wykonane z porządnego materiału i dobrze wykonane. Obejrzanie nie obowiązuje do kupna.

Najlepszych fabryk: **MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WELNY,** angielskie **NOŻE DO SIECZKARNI,** oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze

POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 11-a.
Sprzedaj za gotówkę i na raty.

Dr. Zeldowicz Kobieta lekarska z Moskwy. Przyjmuje 9-1 i 5-8 Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłowe, syfilis i skórne. ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol“).

Dr. SZWARC-ZELDOWICZ Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłowe, syfilis i skórne. ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol“).

MATERJALY NA OBICIA MEBLI FIRANKI, DYWANY, PORTJERY otrzymano.

„M. GORDON“
ul. Niemiecka 26.

SKŁAD TOWAROWY Antoni Głowiński Wileńska 27.

fabryczny skład pończoch i skarpetek dla reklamy w m-cu wrześniu, kupującym mniej niż 1/2 tuzina ustępuje 10% rabatu, a ponad 1/2 tuzina ustępuje 20% rabatu. Skład poleca koce i duży wybór materiałów włókienniczych, wełnianych i bawełnianych. 9

SEZON ZIMOWY 1924 — 25 r. Materiały angielskie na palta, garnitury, okrycia do futer otrzymano.

„M. GORDON“
ul. Niemiecka 26.

MIESZKANIA
ze wszelkimi wygodami i bez, małe i duże posiada do wynajęcia Dom Handl. Komisowy „ZACHĘTA“ Portowa 6 D.

„POLBUT“
sprzedaż obuwia wyrobów wileńskich do 30% taniej i przyjmowanie reperatury oraz sprzedaż mebli wyrobów koszykarskich. Bonifratska 10 tel. Nr. 496.

Dzierżawa fortepianów, pianin i fisharmonij i sza Portowa 19 m. 6. 1

Demi-place
poszukuje francuska z wyższym wykształceniem. Warunki: osobny pokój z całkowitą utzymaniem. Oferty, tylko listownie: Wilno, Zawna na 30, Bukowscey, dla doręczenia pani M. d'A-K. 2

KOBIETA LEKARZ Dr. Piotrowicz Jarczenko
Ordynator Szpitala Sawłoz Choroby kobiece, skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22

Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2½-4 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA Ch. Wajner
Gdańska 6 m 5 (róg Zawalnej) Ord.: 9-11 i 4-7.

Wspólnika
ewent. wspólniczki z gotówką od 1000 zł. poszukuję do pewnego rodzaju bardzo korzystnych przedsięwzięć o charakterze handlowo-artystycznym. Osoba reflektująca na powyższe ma być w sile wieku i pełna energii, gdyż zmuszona będzie odbywać częste podróże. Wiadomość w biurze ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, od 4-5 godz.

Majątki
ziemskie, D O M Y, z wolnemi mieszkaniami, PLACE tanie, ładnie położone, SKLEPY z mieszkaniami i bez, MŁYNY wodne i parowe, WSZELKIE interesa poleca Dom H-Komis. „ZACHĘTA“ Portowa 6 D. 1

Rządca gospodarczy, kawaler, (82-letni) poszukuje posady. Posiada dobre rekomendacje oraz świadectwa. Oferty do Adm. „Dz. Wil.“ pod „Rządca“.

Zg. książkę wojskową wyd. przez P.K.U.—Wilno, na imię Maciejewskiego Bronisława, zam. w folw. Dobra-Wola, gm Landwar.—unieważnia się.